

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr. Jakuba Wojteckiego**  
**pt. „Przemoc i wojna w religii ludności kultury łużyckiej**  
**i pomorskiej na Pomorzu i ich materializacje”**

Praca doktorska mgr. Jakuba Wojteckiego ujęta została w ośmiu rozdziałach, wliczając: *Wstęp*, *Bibliografię*, *Zestawienia*, *Katalog* oraz *Mapy*. Łącznie praca liczy 482 strony. Oceniając konstrukcję i treść, dysertacja wydaje się być kompleksowym opracowaniem zagadnień związanych z wojną i przemocą w religii ludności kultur łużyckiej i pomorskiej na Pomorzu w oparciu o źródła archeologiczne – w tym ikonografie na popielnicach – oraz materiały osteologiczne.

Rozdział 1 (*Wstęp*) Autor ujął w trzech podrozdziałach: *Cel i tematyka pracy* (1.1), *Układ pracy* (1.2) oraz *Zasięg terytorialny i uwagi odnośnie periodyzacji i chronologii* (1.3). W podrozdziale 1.1 przedstawił cel pracy jako „...próbę zdefiniowania roli, jaką [...] *przemoc i wojna, pełniły w duchowości ludności kultury łużyckiej i pomorskiej zamieszkującej Pomorze od środkowego okresu epoki brązu do początku epoki żelaza*”. Wskazane ramy chronologiczne wymagają uściślenia, bowiem przez określenie „początek epoki żelaza” rozumie się przełom VII/VI odpowiadający okresowi halsztackiemu D, a recenzowana praca dotyczy przecież również starszego okresu przedrzymskiego. W dalszej części wywodu pochylił się nad pojęciami wojny i konfliktów zbrojnych, również w oparciu o propozycje innych badaczy – historyków, antropologów, archeologów i filologów, m.in.: Karola Modzelewskiego, Georges’a Dumezila, Andrzeja Mierzwińskiego oraz Ludwika Stommy. Zwrócił też uwagę jak trudne są próby rekonstrukcji wierzeń bardzo odległych czasowo społeczności, w których przemoc i wojna pełniły istotną rolę w ich życiu religijnym.

W podrozdziale 1.2, zarysowując układ pracy Jakub Wojtecki zaznaczył, że opracowanie złożone jest z trzech głównych części analityczno-syntetycznych, zawartych w rozdziałach 3, 4 i 5. Poprzedza je rozdział 2 (*Stan badań*) zawierający dwie części (*Charakterystyka źródeł* – podrozdział 2.1) oraz podrozdział 2.2 (*Zarys refleksji nad wierzeniami kultur łużyckiej i pomorskiej oraz wojną i jej rolą w religii w pradziejach*). Bardzo istotny – zdaniem Autora – rozdział 6 jest podsumowaniem osiągniętych wyników

badawczych, a prace uzupełniają: bibliografia, tabelaryczne zestawienia źródeł archeologicznych, katalog stanowisk i znalezisk oraz mapy.

W podrozdziale 1.3 Autor zgodnie – z tytułem tej części dysertacji – na dwunastu stronach wydruku opisał zasięg chorologiczny opracowania oraz odniósł się do chronologii i periodyzacji zjawisk będących przedmiotem jego studiów. Podrozdział ten odbieram jako dobry i sprawnie napisany – zarówno partię geograficzno-fizjograficzno-geomorfologiczną, opartą w głównej mierze na dziele Jerzego Kondrackiego, jak również część odnoszącą się do chronologii. Tu Jakub Wojtecki zaakcentował przede wszystkim trudności w określeniu chronologii epoki brązu badanego obszaru, co podnosił już niegdyś Zbigniew Bukowski. W zawitych rozważaniach periodyzacyjnych odniósł się też do propozycji innych badaczy, w tym m.in.: Wojciecha Blajera, Jana Dąbrowskiego, Jerzego Fogła, Jacka Gackowskiego, Józefa Kostrzewskiego, Oskara Monteliusa, Paula Reinecke, Janusza Podgórskiego, a także archeologów młodszego pokolenia, w tym Karola Dziegielewskiego. Jest to udany przegląd dotychczasowego stanu wiedzy w tym zakresie opatrzone zestawieniem najważniejszych systemów periodyzacyjno-chronologicznych środkowej, młodszej i późnej epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza (Tabela 1), z którego Autor wychodzi obronną ręką. Z małym, jednakże zastrzeżeniem, mianowicie sformułowanie Jakuba Wojteckiego „*Precyzyjne określenie chronologii absolutnej dla omawianych w dalszej części pracy źródeł archeologicznych ma drugorzędne znaczenie wobec ich etnoarcheologicznej analizy*” (s. 13) budzi wątpliwości. Trudno wszakże o bardzo ściśle datowane źródła archeologiczne, które przydatne byłyby dla zjawisk poruszanych w recenzowanej dysertacji. Niemniej, nawet dla etnoarcheologicznej analizy, byłyby one bardzo ważne.

W rozdziale 2 (*Stan badań*) Autor zawarł dwa podrozdziały *Charakterystyka źródeł* (2.1) oraz *Zarys refleksji nad wierzeniami kultur łużyckiej i pomorskiej oraz wojną i jej rolą w religii w pradziejach* (2,2). W drugim narrację prowadził w ramach w dwóch kierunków – *Uwagi na temat wierzeń społeczności kultury łużyckiej i pomorskiej w perspektywie źródeł archeologicznych* (2.2.1) oraz *Kulturowe znaczenie wojny w interpretacjach społecznych i religioznawczych* (2.2.2).

W części dotyczącej charakterystyki źródeł, oprócz historycznych – głównie dzieł autorów greckich, rzymskich i gockich – Autor odniósł się do artefaktów archeologicznych. Wymienił wśród nich militaria, niepoddane kremacji szczątki ludzkie oraz popielnice

twarzowe. Zastrzegł, że dwie pierwsze kategorie źródeł archeologicznych nie zostały poddane specjalistycznym badaniom oraz analizom osteologicznym.

W podrozdziale 2.2 (*Zarys refleksji nad wierzeniami kultur łużyckiej i pomorskiej oraz wojną i jej rolą w religii w pradziejach*), część pierwsza (*Uwagi na temat wierzeń społeczności kultury łużyckiej i pomorskiej w perspektywie źródeł archeologicznych*) jest udaną – w mojej opinii – próbą przeglądu istotniejszych opracowań dotyczących religii i wierzeń ludności kultur łużyckiej i pomorskiej, głównie badaczy polskich, ale również niemieckich, mianowicie Jutty Kneisel. W części drugiej podrozdziału (*Kulturowe znaczenie wojny w interpretacjach społecznych i religioznawczych*) podkreślił, dwutorowość studiów nad koncepcją wojny charakterystyczną w XX-wiecznej archeologii. Jeden kierunek skupiony wokół Grahama Clark'a oraz drugi reprezentowany przez Gordona Childe'a oraz innych, w tym duńskich badaczy Kristiana Kristiansena oraz Helle Vandkilde. Dokonując przeglądu istotniejszych, głównie zagranicznych opracowań dotyczących problematyki wojny, w konkluzji Autor zauważył, że udział polskiej archeologii w badaniach nad tematyką wojny w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza nie jest znaczący. Najczęściej eksplorowana w tej materii była tematyka bronzonawcza (głównie studia Jerzego Fogla), a w odniesieniu do okresu wpływów rzymskich i schyłku starożytności opracowania Bartosza Kontnego. Sądzę, że należałoby tu jeszcze wspomnieć o Piotrze Kaczanowskim, Piotrze Łuczkiewiczu oraz Tomaszu Bochnaku.

Zasadniczą część dysertacji otwiera rozdział 3, będący przeglądem źródeł archeologicznych z przedziału czasowego od epoki kamienia do schyłku okresu wpływów rzymskich. Źródła te dowodzą istnienia zorganizowanej przemocy w pradziejach. Złożony jest z sześciu części: *Uwagi wstępne* (podrozdział 3.1), *Starsza epoka kamienia* (podrozdział 3.2), *Młodsza epoka kamienia* (podrozdział 3.3), *Wczesna epoka brązu* (podrozdział 3.4), *Młodsze okresy epoki brązu i wczesna epoka żelaza* (podrozdział 3.5), *Okres przedrzymski i okres wpływów rzymskich* (podrozdział 3.6).

W uwagach wstępnych Autor zaznaczył, że zwięzły opis „... *prahistorii i historii przemocy*” jest właściwie niemożliwy. „*Nie sposób bowiem zebrać wszystkie znane archeologiczne świadectwa agresji, zabytki i zjawiska z nią związane*”. Podkreślił też, że jego dalsze rozważania w ramach tego rozdziału mają walor subiektywny, zatem ograniczy się do źródeł, które „... *najlepiej mogą poświadczać o wojnie w pradziejach*”. W podrozdziale *Starsza epoka kamienia* Jakub Wojtecki przedstawił na szerokim tle porównawczym dowody na przemoc między ludźmi. Podkreślił, że skrupulatnie przezeń opisane ślady cięć na kościach

i inne obrażenia nie są wyłącznie wynikiem potyczek o charakterze militarnym, lecz świadczą o praktykach kanibalistycznych. Wyróżnił przy tym ślady cięć zadanych przed, jak i po śmierci., W konkluzji podkreślił „... *brak jednoznacznych dowodów na istnienie zorganizowanych form przemocy w starszej epoce kamienia*”.

W podrozdziale 3.3 Autor dokonał przeglądu neolitycznych stanowisk archeologicznych, w obrębie których zarejestrowano ślady przemocy. Oprócz najbardziej wymownych przykładów związanych z kulturą ceramiki wstęgowej rytej z Niemiec (Talheim, Vaihingen) i Austrii (Schletz-Asparn) wymienił też przykłady z obszaru między Bugiem i Odrą, w tym osady kultury pucharów lejkowatych z Brześcia Kujawskiego i Osłonek. Zdaniem Autora starcia zbrojne miały miejsce między grupami rolników i hodowców, którzy nie byli wyspecjalizowanymi wojownikami. Ci ostatni pojawić się mieli „... *dopiero wraz z nadejściem pasterskich ludów łączonych z kulturą ceramiki sznurowej i kulturą pucharów lejkowatych*”, do której to opinii Ricka Schultinga, przychylił się Autor.

*Wczesna epoka brązu* to część opracowania, dotycząca przedziału czasowego który – zdaniem Jakuba Wojteckiego – „*przynosi wykrystalizowanie się instytucji profesjonalnego wojownika*”. Dowodem na to jest: pojawienie się dużego asortymentu uzbrojenia i wyposażenia obronnego, przedstawienia ikonograficzne z wyobrażeniami wojowników, a także powstawanie osiedli obronnych. Tę część opracowania oceniam bardzo wysoko, a *creme de la creme* opisywanych przykładów stanowi zespół stanowisk z doliny rzeki Dołęży w Meklemburgii-Pomorze Przednie, gdzie na przełomie XIV/XIII wieku przed Chrystusem doszło do bitwy z udziałem około dwóch tysięcy wojowników.

W podrozdziale 3.5 (*Młodsze okresy epoki brązu i wczesna epoka żelaza*) Autor z perspektywy ogólnoeuropejskiej wrócił na grunt rodzimy, koncentrując się na obiektach związanych głównie z kulturą łużycką i pomorską. Szczególną uwagę – ze wszech miar słusznie – poświęcił osiedlom obronnym, sygnalizując też istnienie osiedli wysoczyznowych i nawodnych kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Podnoszony swego czasu w literaturze wzrost znaczenia grodów na Kujawach i ziemi chełmińskiej, który łączony był z ekspansją ludności kultury pomorskiej uznał Autor za możliwy, co wydaje mi się wątpliwe. Wielce prawdopodobne ślady konfliktów militarnych rysują się natomiast w postaci militariów proveniencji scytyjskiej znanych ze zniszczonych grodów łużyckich, np. z: Kamieńca, Kargowej, Kruszwicy oraz Słupcy. Zainicjowana w okresie halsztackim D ekspansja kultury pomorskiej dokonała się – zdaniem Autora – „... *poprzez fizyczną penetrację ludności kultury*

*pomorskiej obszarów zamieszkałych wcześniej przez ugrupowania kultury lużyckiej*". Jak miałyby owa penetracja wyglądać? Czy nastąpiła na tereny uprzednio opuszczone przez „Łużyczan”? Czy mogła mieć charakter militarny? Wątpliwe, zwłaszcza, że w kulturze pomorskiej – jak zaznaczył Autor – wyraźnie mniejsza była ilość broni w stosunku do kultury lużyckiej. Wreszcie problem popielnic twarzowych, najbardziej charakterystycznych zabytków kultury pomorskiej. Zdaniem Jakuba Wojteckiego są one cennym – chciałoby się rzecz podstawowym – źródłem ikonograficznym do poznania militariów ludności kultury pomorskiej.

Tę część dysertacji zamyka podrozdział zatytułowany *Okres przedrzymski i okres wpływów rzymskich*, w którym Autor odniósł się do znalezisk elementów uzbrojenia oraz szczątków ludzkich, będących najpewniej śladami konfliktów militarnych. Rozważania dotyczyły kultur: przeworskiej, przeworskiej, jastorfskiej i wielbarskiej, z zastrzeżeniem że w ostatniej z wymienionych „...*obrządek pogrzebowy zakładał wkładanie przedmiotów metalowych do pochówków jedynie wyjątkowo*". Podkreślił, że znaleziska uzbrojenia znane są nie tylko z nekropoli, ale również z tak zwanych ofiar bagiennych, a także skonstatował, że z terenów zajętych przez kulturę przeworską nie odkryto dotąd osiedli obronnych. Podrozdział ten zamyka Jakub Wojtecki zwięzłym szkicem historycznym akcentującym agresywność militarną Gotów od schyłku II wieku (wojny markomańskie) po schyłek wieku IV i bitwę pod Adrianopolem. W podsumowaniu rozdziału 3 (*Archeologiczne świadectwa wojny w pradziejach*) Jakub Wojtecki zastrzegł, że zaproponowany „... *przeгляд znalezisk i stanowisk, choć bardzo ogólny i powierzchowny, dowodzi istnienia agresji w pradziejach skierowanej przeciwko drugiemu człowiekowi*". Nie można się z Nim nie zgodzić, tym bardziej że rywalizacja i agresja była, jest i będzie drugą naturą człowieka.

Rozdział 4 (*Wojna w kulturze, mitologii i religii*) skonstruowany jest z siedmiu podrozdziałów: *Percepcja rzeczywistości u społeczeństw pradziejowych* (4.1), *Antropologiczne koncepcje źródeł agresji i wojny* (4.2), *Koncepcja świętości i jej emanacje* (4.3), *Aksjologiczna rola przemocy w micie europejskim* (4.4), *Aksjologiczna rola wojny w micie europejskim* (4.5), *Indoeuropejskie bóstwa wojny* (4.6), *Indoeuropejskie rytuały wojenne* (4.7).

W podrozdziale (4.1) podjęto próbę przybliżenia rodzaju kultury społeczności późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Zdaniem Autora jest to niezbędne z uwagi na „... *istotne różnice w sposobie postrzegania świata i funkcjonowania w nim między dzisiejszymi a prahistorycznymi społecznościami*". Dopiero mając świadomość tych różnic można próbować

przełożyć rzeczywistość fizyczną reprezentowaną przez źródła archeologiczne na ówczesną rzeczywistość wierzeniowo-symboliczną. W rozważaniach nad znaczeniem mitologii i religii w pradziejach, najważniejszą cechą umysłowości społeczności pradziejowych, była – zdaniem Luciena Levy-Bruhla – percepcja mistyczna, czyli charakterystyczny dla tych społeczeństw sposób postrzegania rzeczywistości. W toku dalszych rozważań przedstawił poglądy różnych badaczy – filozofów i antropologów, w tym: Ernsta Cassirera, Gerardusa van der Leeuwa, Edmunda Leach’a, Louisa Dupre oraz Andrzeja Piotra Kowalskiego.

Podrozdział *Antropologiczne koncepcje źródeł agresji i wojny* jest przeglądem koncepcji i tez różnych badaczy i myślicieli, w tym m.in.: Thomasa Hobbes’a, Jeana Jaquesa Rousseau, Henri Bergson’a, Edwarda Osborne’a Wilsona, Ruth Benedict oraz Margaret Mead. Nie wchodząc w szczegóły, podkreślić należy, że Autor swobodnie i w sposób umiejętny poruszał się w meandrach poglądów i opinii wspomnianych badaczy.

*Koncepcja świętości i jej emanacje*, czyli kolejna część rozdziału 4 jest próbą rozważań o religii ludów wojowniczych, która musiała nosić w sobie treści dotyczące wojny. Autor zwrócił uwagę, że o ile dla współczesnych zabicie drugiego człowieka uważane jest najczęściej za zbrodnię, to dla społeczności pradziejowych wartościowanie było odmienne i nosiło znamiona sacrum. W tym kontekście istotne są odniesienia Autora do Mircei Eliade’go – „...człowiek uzyskiwał wiedzę o świętości dzięki jej zdolności do przejawiania”. W dwóch następnych częściach rozdziału 4, *Aksjologiczna rola przemocy w micie europejskim* oraz *Aksjologiczna rola wojny w micie europejskim* pochylił się na zdefiniowaniu znaczenia roli przemocy i wojny w mitologii społeczeństw indoeuropejskich. Mity będące fundamentem rozumienia świata, zawierały treści tworzące podstawę ówczesnego postrzegania wartości. Autor słusznie podkreślił, że bardzo często u podstaw pierwotnego aktu kreacji stała przemoc – przemoc ma zatem paradoksalną naturę, akt zniszczenia, destrukcji jest jednocześnie aktem stworzenia. Analogicznie – jak zaakcentował Jakub Wojtecki – wyglądała kwestia konfliktów zbrojnych, gdzie „... wojna w wierzeniach Indoeuropejczyków, pomimo swej destruktywnej natury miała również wybitnie kreacyjny charakter”. W swoich rozważaniach odniósł się do licznych źródeł z historii i mitologii, m.in.: greckiej, rzymskiej, germańskiej, w tym skandynawskiej, bałtyjskiej oraz słowiańskiej.

*Indoeuropejskie bóstwa wojny* (podrozdział 4.6), czyli kolejna część rozdziału *Wojna w kulturze, mitologii i religii* zawiera opis indoeuropejskich bóstw wojny, które Autor

skrupulatnie wymienia i charakteryzuje, a także odnosi się – w oparciu o literaturę – do kwestii udziału bogów w wojnie.

Ostatnia część rozdziału czwartego *Indoeuropejskie rytuały wojenne* (4.7) przedstawiona została w następującym porządku: *Wróżby* (4.7.1), *Ofiary wotywnie* (4.7.2), *Ofiary dziękczynne* (4.7.3), *Taniec wojowników* (4.7.4) oraz *Pogrzeb heroiczny* (4.7.5). Zgodnie z zapowiedzią Autora poświęcona jest ona opisowi obrzędowych działań ludzkich związanych z konfliktami zbrojnymi i toczonymi wojnami. Wszelkie obrzędy, w tym te związane z wojną łączą się ze sferą mitologiczną. Dotyczy to nawet tych, które pozornie nie wykazują związku ze sferą sacrum. Jakub Wojtecki zastrzegł, że z uwagi na obfitość bazy źródłowej „... *nie sposób zaprezentować wszystkich dawnych rytuałów wojennych znanych Indoeuropejczykom*”, niemniej podjął tę próbę w podziale na pięć wymienionych wyżej kategorii. W mojej ocenie próbę udaną.

Rozdział 5 (*Przemoc, wojna i ich materializacje w kulturach łużyckiej i pomorskiej na Pomorzu*) jest najbardziej obszerną i rozbudowaną częścią dysertacji Jakuba Wojteckiego. Złożony jest z sześciu podrozdziałów: *Uwagi wstępne* (5.1), *Niespalone szczątki ludzkie jako wyraz aksjologicznej percepcji praprzemocy* (5.2), *Spoleczne aspekty wojny w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza* (5.3), *Militaria kultury łużyckiej i pomorskiej* (5.4), *Militaria jako materializacje mitycznej i religijnej waloryzacji wojny* (5.5) oraz *Ikonografia urn kultury pomorskiej jako wyraz świadomości mitycznej* (5.6).

W *Uwagach wstępnych* Autor zauważył, że zagadnienia opisane w rozdziale poprzednim umożliwiły identyfikacje i wyróżnienie zestawu wyobrażeń i wzorców działań rytualnych wspólnych dla świata indoeuropejskiego. Podkreślił, że w części tej podejmie próbę „... *dopasowania wiązanych z nią źródeł archeologicznych do nakreślonych już wzorców rzeczywistości mitycznej oraz związanych z nią obrzędów*”. Źródła te stanowią relikty czynności rytualnych oraz artefakty będące ich ważnym, nierzadko kluczowym elementem.

W podrozdziale *Niespalone szczątki ludzkie jako wyraz aksjologicznej percepcji praprzemocy* Autor opisał przypadki niespalonych kości ludzkich zidentyfikowanych w obrębie grodzisk i osad otwartych kultury łużyckiej i pomorskiej. Prawie wszystkie odkrycia pochodzą z ziemi chełmińskiej, ze stanowisk osadniczych w: Boguszewie, Grudziądzu, Gzinie, Kałdusie, Mirakowie-Grodnie, Pędzewie oraz Rudzie. Zdaniem Autora sposób obchodzenia się z ciałami zmarłych lub zabitych cechował się brutalnością, jednakże analizy antropologiczne nie przyniosły dowodów na kanibalizm w kulturze łużyckiej, co było niegdyś mocno dyskutowane. Frekwencja niespalonych kości ludzkich w obiektach osadniczych nie dotyczy

tylko ziemi chełmińskiej, przypadki takie odnotowano też na: Kociewiu, Kujawach, Pojezierzu Iławskim, we wschodniej Wielkopolsce oraz na terenie dorzecza środkowej Odry. Jakub Wojtecki odniósł się również do osiedla w Gzinie, nie wykluczając – za Jadwigą Chudziakową – jego ponadregionalnego znaczenia. Podkreślił również, że z uwagi na rangę i ilość odkrytych zabytków oraz liczebność reliktyw rozczłonkowatych osobników ludzkich również tzw. święte jezioro koło Papowa Biskupiego mogło być ośrodkiem o randze ponadregionalnej.

Podrozdział (*Spoleczne aspekty wojny w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza*) składa się z dwóch części – *Sily zbrojne kultur lużyckiej i pomorskiej* (5.3.1) oraz *Instytucja wojownika* (5.3.2). Jakub Wojtecki podkreślił wkład, jaki dla rekonstrukcji organizacji wojowników kultury lużyckiej wniosły studia Jerzego Fogła. Zdaniem tego badacza w strukturach militarnych „Łużyczan” zasadniczą formacją byli włócznicy-oszczepnicy, a drugą łucznicy. Istotnym elementem ówczesnego wyposażenia bojowego były najpewniej miecze, z uwagi na dużą rozpiętość typologiczną oraz znaczną liczbę znanych egzemplarzy. Istotna jest konstatacja Autora o obecności czaszek końskich w grobach obrębie nekropoli w Gorszewicach, koło Szamotuł. Dowodzić to może, że pochowani w tych pochówkach mężczyźni byli wojownikami konnymi (opinia Jerzego Fogła). W przypadku kultury pomorskiej zasób źródeł do tego zagadnienia jest znacznie skromniejszy i ogranicza się w większości do znalezisk sepulkralnych. Na inwentarz uzbrojenia zaczepnego składają się żelazne, jednosieczne kordy, nieznane wcześniej w kulturze lużyckiej, liczniej jest też reprezentowana broń drzewcowa. W zasadzie zanikają miecze, a groty strzał łuków występują sporadycznie. Cennym źródłem informacji są przedstawienia na popielnicach twarzowych. Bazy tej nie można nie doceniać, zwłaszcza że wyobrażenia te znane są w liczbie około stu na ogólną liczbę prawie trzech tysięcy urn z obszaru Polski. W analizie przedstawień broni na popielnicach twarzowych Autor odwołał się ustaleń Pawła Dziechciarza. Wyraził też zdziwienie niewielką frekwencją znalezisk grotów strzał, zwłaszcza że „... *luk nie był wyjątkową bronią*”.

*Instytucja wojownika* to część rozdziału, w której Autor postawił tezę o co najmniej częściowej specjalizacji w obrębie formacji wojowników, zastrzegając wszak, że Jerzy Fogel był bardzo ostrożny w tej kwestii. Dla podkreślenia znaczenia wyspecjalizowanej broni u zbrojnych drużyn społeczności kultury lużyckiej odwołał się do znaczących różnic z sąsiednią kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich. Odnosił się w tej materii do spostrzeżeń Bartosza Kontnego, że względnie ubogi asortyment oręza w kulturze kurhanów zachodniobałtyjskich wynikał najpewniej z braku wśród „zachodnich Bałtów” grupy profesjonalnych wojowników. W konkluzji Jakub Wojtecki przyznał, że na podstawie istniejących źródeł archeologicznych

nie da się określić roli i pozycji wojowników w ramach swoich wspólnot. W dalszych rozważaniach odniósł się do roli wojownika u opisanych przez Tacyty Germanów. Skłonił się też do uznania mężczyzn trudniących się walką za jednostki wyróżniające się w swoich społecznościach.

*Militaria kultury łużyckiej i pomorskiej*, stanowiący czwarty ustęp rozdziału 5 obejmuje pięć części: *Uwagi wstępne* (5.4.1), *Typologia, chronologia i dyspersja mieczy i czekanów* (5.4.2), *Militaria z kontekstu funeralnego* (5.4.3), *Pojedyncze znaleziska militariów* (5.4.4) oraz *Znaleziska gromadne* (5.4.5). Zgodnie z zapowiedzią, Autor dokonał w nim omówienia „... dostępnej bazy źródłowej znalezisk militariów [...] z obszaru Pomorza”. Jak zaznaczył w *Uwagach wstępnych* doboru źródeł dokonał w oparciu o definicje Andrzeja Nowakowskiego, że broń to „... wszelkie przedmioty ruchome, przeznaczone do używania w walce”, którą uzupełnił o istotną uwagę Jerzego Fogla, że były one „sporządzone specjalnie w tym celu”.

W następnej części (5.4.2), Autor dokonał analizy mieczy i czekanów pod kątem ich typologii i chronologii, a także pochylił się nad rozprzestrzenieniem tych kategorii oręża. Opisując dyspersję czekanów typu Nortycken wymienił szeroki obszar południowej strefy nadbałtyckiej od Szlezwiku-Holsztynu po Łotwę oraz Jutlandię i Szwecję, zaznaczając że szczególnie często występują „... w Sambii i Prusach”. Sformułowanie to jest dysonansem, wobec wcześniejszego konsekwentnego stosowania przez Autora nazw geograficznych. Wymienione wyżej nazwy obszarów są bowiem określeniami historycznymi, ponadto termin Prusy jest niejednoznaczny, który na przestrzeni dziejów wielokrotnie zmieniał swoje pojęcie i obszar – od Prus, w ujęciu terenów zasiedlonych we wczesnym średniowieczu przez plemiona pruskie, przez Prusy Elektorskie, po Prusy Brandenburskie wreszcie.

*Militaria z kontekstu funeralnego* (5.4.3), to ustęp dysertacji dotyczący „... źródeł o charakterze militarnym” z Pomorza. Autor odwołał się do opinii Jana Dąbrowskiego, że artefakty składane w pochówkach rozpatrywać należy jako wypadkową wielu czynników – społecznych, z prestiżowymi włącznie, norm kulturowych, m.in. związanych z obowiązującymi rytuałami, etc. Z kolei Bogusław Gediga podnosił, że przedmioty sepulkralne traktować należy jako wyznaczniki profesji i statusu majątkowego zmarłego, a także jego znaczenia w lokalnej społeczności. Jakub Wojtecki odniósł się również do opinii Richarda Bradleya, że przedmioty występujące w pochówkach mogą, choć nie muszą należeć do pochowanych w nich osób.

W kolejnej części (5.4.4.) Autor opisuje pojedyncze znaleziska egzemplarzy oręża. Wyróżnia wśród nich dwie grupy:

- Znaleźiska luźne bez kontekstu względnie bez dobrze udokumentowanych okoliczności pozyskania;
- Zabytki z dobrze udokumentowanym kontekstem odkrycia, „... a poprzez analogie do znalezisk o potwierdzonej intencjonalności złożenia, można w ich przypadku mówić o celowości aktu depozycji”.

Wśród pojedynczych znalezisk broni najliczniej występują miecze (77 znalezisk), znacznie mniej liczne są groty broni drzewcowej (29) i czekany (znane z czterech stanowisk), a sporadycznie inne kategorie broni, w tym: buławy, groty strzał oraz sztylety. Przeprowadzoną w dalszej części analizę poszczególnych egzemplarzy broni w ramach wyróżnionych kategorii uznaję bardzo wartościową.

*Znaleźiska gromadne* (5.4.5) to ostatnia część podrozdziału *Militaria kultury lużyckiej i pomorskiej*, która zawiera opis depozytów i ich inwentarzy. We wprowadzeniu wyjaśnił, że zastosował określenie *znaleziska gromadne*, gdyż – za Tadeuszem Malinowskim i Wojciechem Blajerem – uznał słowo depozyt za nieprecyzyjne. Tej opinii akurat recenzent nie podziela. Jakub Wojtecki przychylił się do opinii Macieja Kaczmarka, że skarbem jest „*zespół przedmiotów brązowych wydobyty z ziemi lub zbiornika wodnego i nie będący wyposażeniem grobowym*”. Przytoczył również rozbudowaną definicję skarbu, którą zaproponował Marcin Maciejewski, że depozyty złożone są wyrobów „... *zazwyczaj wykonanych z jednego, wysoko waloryzowanego w danym okresie surowca*”. Przechodząc do charakterystyki depozytów z elementami oręża w ich inwentarzach, zaznaczył, że z badanego obszaru znanych jest 61 skarbów zawierających militaria. Dalsza część wywodu do obszerny, 15-stronicowy opis skarbów i ich inwentarzy ze szczególnym uwzględnieniem militariów. Tę część opracowania uważam za bardzo dobrą, jako przykład zwięzłego a zarazem wyczerpującego tekstu. Generalnie cały rozdział 5 (*Przemoc, wojna i ich materializacje w kulturach lużyckiej i pomorskiej na Pomorzu*) oceniam wysoko.

Podrozdział 5.5 (*Militaria jako materializacje mitycznej i religijnej waloryzacji wojny*) złożony jest z dwóch części, *Depozycja przedmiotów jako wyraz wierzeń* (5.5.1) oraz *Elementy zdobnicze jako materializacja wierzeń* (5.5.2). *Depozycja przedmiotów jako wyraz wierzeń*, tak zatytułował Autor rozważania, które przeprowadził w ramach sześciu ustępów: *Uwagi wstępne* (5.5.1.1), *Sakralna waloryzacja przestrzeni* (5.5.1.2), *Depozyty w środowisku „mokrym”* (5.5.1.3), *Depozyty na wzgórzach, pagórkach i wyspach* (5.5.1.4), *Depozyty pod głazami* (5.5.1.5), *Depozyty z miejsc o nieustalonej topografii* (5.5.1.6).

Z kolei podrozdział *Elementy zdobnicze jako materializacja wierzeń* (5.5.2) opracował Jakub Wojtecki w trzech, kluczowych jego zdaniem częściach: *Przedmiot jako nośnik treści mitycznych* (5.5.2.1), *Sakralna waloryzacja surowca metalowego* (5.5.2.2.) oraz *Mityczna waloryzacja morfologii i zdobnictwa* (5.5.2.3). Zanim ustosunkuję się do treści rozdziału, chciałbym zwrócić uwagę na jego tytuł. Czy sformułowania *Militaria jako materializacje mitycznej i religijnej waloryzacji wojny* nie można by ująć w sposób bardziej przystępny, zrozumiały i fortunny? by nie wybrzmiewało jako „materializacje [...] waloryzacji”. Może *Militaria jako uprzedmiotowienie mitycznego i religijnego dowartościowania idei wojny*?

W uwagach wstępnych Autor za kluczowe uznał kwestię własności deponowanych przedmiotów, oraz relacji między przedmiotami, a ich dysponentami. Dalej przedstawił propozycje innych badaczy, tym m.in.: Jana Dąbrowskiego, Włodzimierza Szafrąńskiego, Marka Gedla, Leona Jana Łuki, Aleksandra Gardawskiego, Dobromira Durczewskiego, Adama Kołodziejewskiego oraz Łucji Okulicz-Kozaryn. Przytoczył tezę Wojciecha Blajera, że względy ekonomiczne nie były najważniejszą przyczyną deponowania skarbów. Niemniej uznał, że pojawienie się depozytów na Pomorzu wiązać należy z udziałem miejscowych społeczności w dalekosiężnym systemem wymiany surowca, stwierdził również, że „... liczne argumenty przemawiają za kulturowymi przyczynami tego zjawiska”. Czy przez określenie *kulturowe przyczyny* deponowania skarbów rozumie Autor kultowy charakter niektórych skarbów?

W ustępie *Sakralna waloryzacja przestrzeni* zaakcentował – za Anną Gröhn – że „... prądziejową rzeczywistość należy [...] traktować jako złożoną z subiektywnych i zależnych od kontekstu relacji”. Przypomniał również, że „współczesna percepcja świata znacznie różni się od tej, jaka była udziałem społeczności prahistorycznych” i to, w gruncie rzeczy oczywiste stwierdzenie było punktem wyjścia dla dalszej narracji Autora opartej na propozycjach i pomysłach innych badaczy, w tym m.in.: Mircei Eliade, Jacka Woźnego, Jacka Kowalewskiego, Tadeusza Makiewicza, Andrzeja Prinke oraz Wojciecha Chudziaka.

W następnych czterech częściach podrozdziału 5.5.1 (*Depozycja przedmiotów jako wyraz wierzeń*) odniósł się Jakub Wojtecki do znalezisk gromadnych: ze środowiska „mokrego”; odkrytych na wzgórzach, pagórkach i wyspach; skarbów pod głazami oraz depozytów z miejsc o nieustalonej topografii. Za interesującą i godną rozważenia uznał koncepcję Marcina Maciejewskiego, jakoby skarby deponowano w strefach granicznych, pomiędzy terytoriami zasiedlonymi przez obce grupy.

*Elementy zdobnicze jako materializacja wierzeń* to część opracowania, w której w ustępie zatytułowanym *Przedmiot jako nośnik treści mitycznych* (5.5.2.1) Autor przypomniał, że „*Źródła archeologiczne związane z wojną to przede wszystkim zbiór militariów i popielnic z wizerunkami uzbrojonych postaci*”, zaznaczył również że w minionych dekadach badania nad materialnością wykształciły szereg nurtów metodologicznych ważnych dla studiów nad mitologią i religią dawnych społeczności. W dalszych rozważaniach przedstawił te z nich, które – jego zdaniem – „... pozwolą na odczytanie informacji o systemie wierzeniowym społeczności pól popielnicowych zawartych w, z pozoru „milczących” źródłach”.

W części zatytułowanej *Sakralna waloryzacja surowca metalowego* (5.5.2.2.) Autor wyszedł z założenia, że jednym ze „składników” tworzących przedmiot, w tym przypadku oręż, jest materiał, z którego został wykonany. W wypadku analizowanych militariów jest to metal będący rezultatem metalurgii, głównie brąz, rzadziej żelazo. Istotą metalurgii był wytop rudy i pozyskanie metalu, czyli proces przemiany. Istotę tej przemiany prześledził Autor głównie w oparciu o dzieła historyków antycznych (Heraklita z Efezu, Hezjoda, Wergiliusza, Homera), posiłkując się koncepcjami i tezami innych badaczy (m.in. Mircei Eliade, Thomasa Dubois, Jacka Woźnego, Lucyny Kostuch oraz Michaela Granta).

Narrację ustępu zatytułowanego *Mityczna waloryzacja morfologii i zdobnictwa* (5.5.2.3) Autor rozpoczął stwierdzeniem opartym na *Encyklopedii mitologii ludów indoeuropejskich* Andrzeja Kempnińskiego „*Morfologiczna analiza formy miecza nasuwa skojarzenia z kształtem fallicznym, stanowiącym odbicie pierwiastka męskiego silnie waloryzującego ten typ broni [.....], lecz także błyskawicą, stanowiącą oręż Mitycznego Gromowładcy. Stąd też zauważalna jest podwójna waloryzacja tego rodzaju przedmiotów: płodnościowa i życiodajna, jak również niszczyielska i destruktywna*”. Na marginesie, Autor wielokrotnie, czy nie zbyt często? Powtarza określenie „waloryzacja”. Czy nie ma w języku polskim innego określenia na ten rzeczownik? W dalszej części odniósł się do motywów solarnych, solarno-uranicznych, a także symboliki akwaticznej, której przejawy odnotował – za Jackiem Woźnym – w wątkach linii falistej i zygzakowatej. Za interesujące uznał również motywy: trójkątów, podwójnych esowatych spiral, a także motyw „potrójności”, który relatywnie często występuje w wielu wątkach zdobniczych.

Ostatnią część rozdziału 5 (*Przemoc, wojna i ich materializacje w kulturach łuzyckiej i pomorskiej na Pomorzu*) zatytułowana jest *Ikonografia urn kultury pomorskiej jako wyraz świadomości mitycznej*. Popielnice tej kultury są niezwykle cennym źródłem informacji dla

rekonstrukcji ówczesnego uzbrojenia oraz sposobów walki. Wynika to z faktu, że – zdaniem Autora – urny „Były [.....] związane z tą sferą ludzkiego życia, w której kontakt z siłami nadprzyrodzonymi był niezwykle silny. Bardzo istotne z perspektywy rozważań Jakuba Wojteckiego było również to, że „przedstawienia militariów oraz częstokroć uzbrojonych postaci wiązać należy przede wszystkim z ich pozaużytkowym przeznaczeniem, scalonym ze sferą wierzeniową”. W toku narracji Autor wyliczył, że spośród ponad dwóch tysięcy popielnic znanych z Pomorza, zaledwie na pięćdziesięciu czterech wystąpiły motywy związane z tematyką militarną i elementami pogrzebu heroicznego. W dalszych rozważaniach odniósł się do tez i propozycji różnych badaczy, w tym m.in.: Mariana Kwapińskiego, Magdaleny Kowalskiej, Arnolda van Gennepe’a, Andrzeja Piotra Kowalskiego, Karola Dziegielewskiego oraz Frantza Greneta. Tę część dysertacji przeczytałem z dużą przyjemnością. Ten niewielki objętościowo (niespełna 12 stron) podrozdział jest bowiem bardzo udaną próbą przedstawienia „wyobrażeń militarnych” na urnach kultury pomorskiej oraz ich znaczenia dla rekonstrukcji ówczesnego oręża oraz sposobów walki.

W *Podsumowaniu*, ostatnim rozdziale zasadniczej części dysertacji Jakub Wojtecki na dziewięciu stronach przeprowadził logicznie i prawidłowo uporządkowane działania podsumowujące wcześniejsze rozważania. Zauważył, że walki między ludźmi pozostawiły po sobie liczne pozostałości czytelne w źródłach archeologicznych. „Ludy indoeuropejskie, które podporządkowały sobie niemal całą Europę i wielkie obszary Azji czyniły to zapewne na drodze mniej lub bardziej agresywnej ekspansji, podporządkowując sobie autochtoniczną ludność lub fizycznie ją eliminując”. Przypomniał także, że „Sam akt przemocy był wśród Indoeuropejczyków postrzegany paradoksalnie nie tylko jako akt odbierający życie, lecz jako działanie twórcze”. Poniósł wreszcie, że świadomość tę podzielały najpewniej również nosiciele kultury łużyckiej i pomorskiej.

Rozdział 7. Zawiera bardzo obszerny wykaz bibliografii w podziale na źródła i opracowania.

Rozdział 8. Obejmuje osiem tabelarycznych zestawień: 1 *Znaleziska militariów z terenu Pomorza*; 2 *Znaleziska gromadne zawierające militaria zdeponowane w bagnach/torfowiskach*; 3 *Znaleziska gromadne zawierające militaria zdeponowane w wodach stojących*; 4 *Znaleziska gromadne zawierające militaria zdeponowane w rzekach*; 5 *Znaleziska gromadne zawierające militaria zdeponowane na wzgórzach*; 6 *Znaleziska gromadne zawierające militaria zdeponowane pod głazem lub kopcem kamiennym*; 7 *Znaleziska gromadne zawierające*

*militaria zdeponowane w nieokreślonym kontekście lub w miejscach bez charakterystycznych elementów krajobrazu; 8 Urny kultury pomorskiej z wizerunkami militariów lub scenami dramaturgii obrzędu pogrzebowego.*

*Katalog - rozdział 8 – stanowiący źródłową bazę dysertacji „obejmuje znaleziska uzbrojenia ofensywnego o szczególnym znaczeniu dla społeczności kultur łużyckiej i pomorskiej [.....] oraz urn kultury pomorskiej z wyobrażeniami o tematyce militarnej [.....]. Autor zaznaczył, że typologię uzbrojenia oraz chronologię oparł na propozycjach Jerzego Fogla. Lektura katalogu, jego zawartość i kształt jest potwierdzeniem dokładnej i „mrówczej” kwerendy przeprowadzonej przez Jakuba Wojteckiego.*

Nieodzownym uzupełnieniem recenzowanej dysertacji jest zbiór pięciu map wraz z adekwatnymi do nich wykazami stanowisk archeologicznych.

Stwierdzam, że recenzowane dzieło Pana mgr. Jakuba Wojteckiego w przedstawionej tu wersji spełnia merytoryczne wymagania stawiane wobec prac doktorskich, określone w „Ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” („Dziennik Ustaw” z 2024 r., pozycja 1571), w szczególności w artykule 187. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie mgr. Jakuba Wojteckiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Olsztyn, dnia 11. maja 2026 r.



*dr hab. Mirosław J. Hoffmann*